

Widok ze Skarpy

Czytaj nas też na:
WWW.SMNASKARPIE.PL

Magazyn mieszkańców SM „Na Skarpie”. Numer 18, wrzesień 2008 r.

Nakład: 4000 egzemplarzy
Miesięcznik bezpłatny

Do grudnia tranzyt przez środek osiedla

Zarząd Skarpy wystąpił do Miejskiego Zarządu Dróg z prośbą, żeby remont Szosy Lubickiej skończył się w możliwie krótkim terminie.

Trwa remont Szosy Lubickiej. W ramach prac zostanie wyremontowana jezdnia na odcinku od OBI do Śląskiego - strona południowa i północna od Śląskiego 150 m w kierunku centrum. Remontu dozna się również przejście podziemne pod ul. Szosa Lubicka na wysokości OBI. Całość inwestycji to wydatek prawie czterech milionów złotych. Równocześnie z remontem drogi wymieniane jest torowisko. Teraz trwają prace na stronie południowej. Gdy robotnicy skończą przeniosą się na jezdnię południową.

Wszystko ma się skończyć do 5 grudnia. Tyle bowiem czasu Miejski Zarząd Dróg dał wykonawcy inwestycji. Modernizacja głównej drogi łączącej nasze osiedle z centrum będącej jednocześnie drogą krajową prowadzącą w kierunku Olsztyna i Warszawy spowodowała duże perturbacje w ruchu na osiedlu. - Samochody jadące w kierunku Warszawy jeżdżą objazdem przez ul. Przy Skarpie i Konstytucji 3-go Maja więc radykalnie wzrósł tutaj ruch. Poprosiliśmy Miejski Zarząd Dróg by prace skończyły się tak szybko, jak będzie to możliwe - wyjaśnia Wojciech Piechota, wiceprezes SM „Na Skarpie”.

Niektórzy kierowcy korzystali też z objazdu przez sąsiednie Rubinowo, ale ten został też utrudniony. W związku z przesunięciem prac na skrzyżowanie ulic : Śląskiego, Jamontta, Szosy Lubickiej



Szosa Lubicka w kierunku Warszawy jest zamknięta między ul. Przy Skarpie, a Śląskiego

nie ma możliwości przejazdu z ulicy Jamontta w ulicę Śląskiego. Kierowcy jadący z ulicy Jamontta,

zgodnie z oznakowaniem, muszą skręcić w Szosę Lubicką.

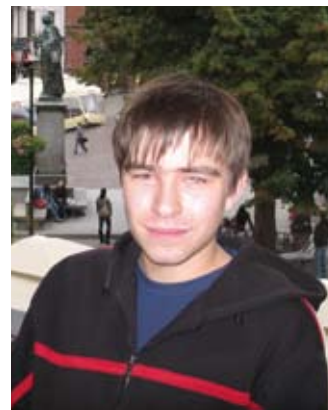
Stypendysta Multimediów

Jest uczniem Liceum Akademickiego w Toruniu, klasy o profilu matematyczno-informatycznym, Multimedia odnalazły go przez akcję Multitalent, prowadzoną w jego rodzinnym Kutnie.

Bartek Bieganowski ma talent matematyczny i informatyczny. W drugiej klasie gimnazjum wygrał ogólnopolskie mistrzostwa młodzieży szkolnej w informatyce. Pokonał rywali w pięciu konkurencjach: teście, obsłudze Microsoft Office, budowie komputera, znajomości sieci komputerowych i programowaniu. - Interesuję się wszystkimi dziedzinami informatyki - mówi - Jednym z moich

„koników” jest program służący sortowaniu topologicznemu grafów. Tego typu programy są wykorzystywane są w działaniu systemów operacyjnych, na przykład Windows - dodaje.

W rozwoju talentu Bartkowi od kilku lat pomaga firma Multimedia Polska, która wspiera wybitnie uzdolnionych informatycznie młodych ludzi w całej Polsce. - Wszystko zaczęło się po drugiej klasie gimnazjum, pochodzę z miejscowości niedaleko Kutna, dowiedziałem się, że właśnie tam, w ramach akcji „Multitalent”, firma poszukuje osób pasjonujących się informatyką, by im pomagać. Dzięki wsparciu Multimediów pojechałem na obóz olimpiady informatycznej w Nowym Sączu. W zeszłym roku szkolnym firma sponsorowała mi wyżywienie w internacie, a w III klasie gimnazjum, gdy zorganizowałem turniej informatyczny dla



młodszych kolegów, sponsorowała nagrody - opowiada Bartek. Na tym nie kończą się wspólne plany. Teraz, gdy „podopieczny” Multimediów jest uczniem Liceum Akademickiego, szkoły ściśle współpracującej z UMK, kształcącej najzdolniejszych, także tu, przy pomocy firmy Bartek chce zorganizować konkurs informatyczny dla rówieśników. Jego



zdaniem młodzi Polacy są jednymi z najlepszych informatyków na świecie. - Wzorem dla mnie jest Marcin Kościeliński, który zajął III miejsce w światowej olimpiadzie informatycznej, w tym samym roku Polska drużynowo zwyciężyła. Będę próbował iść w ślady najlepszych, polska olimpiada informatyczna startuje już w październiku, na pewno będę brał udział - deklaruje Bartek. - Nie myślę raczej o wyjeździe zagranicę, tu otwierają się nowe możliwości, firmy, takie jak Multimedia Polska wspierają tych, którzy chcą się rozwijać. Chciałbym kontynuować studia w Toruniu, a potem pracować w przyszłościowej, rozwojowej firmie. Może w Multimediach? To firma, która stawia na Internet, a przecież sieci informatyczne to główna dziedzina moich zainteresowań - podsumowuje.